

Sygn. akt: I C 48/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	Karolina Piłkuła

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. Ś.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. Ś. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 08 listopada 2012 roku;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. Ś. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2013 roku;
3. w pozostałej części powództwo oddala;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.808,50 (jeden tysiąc osiemset osiem i 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 6.433,55 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści trzy i 55/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 48/13

UZASADNIENIE

Powódka M. Ś. w pozwie przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 120.000zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną z powodu śmierci osoby najbliższej w wypadku komunikacyjnym w dniu 18 maja 2012r. - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2012r. do dnia zapłaty oraz kwoty 40.000zł z tytułu odszkodowania z powodu pogorszenia się sytuacji życiowej powódki w wyniku powyższego zdarzenia - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniosła także o zasądzenie pod pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swych żądań podała, że w skutek śmierci męża doznała krzywdy, gdyż gwałtowna i tragiczna śmierć męża w wypadku komunikacyjnym, wywołała u niej oraz całej rodziny ogromny wstrząs psychiczny oraz ogromny

żał po stracie najbliższej osoby. Wskazała, iż zmarły mąż był dla niej bardzo dużym wsparciem nie tylko jako mąż, ale także jako główny żywiciel rodziny. Podkreśliła, iż przed wypadkiem wraz z mężem i dziećmi stanowili szczęśliwą i bardzo zżytą rodzinę, każdą wolną chwilę spędzali razem na działce, wspierali się wzajemnie i pomagali sobie w różnych sferach życia. Powódka podała, iż wszelkie prace remontowe i naprawcze w domu jej mąż wykonywał samodzielnie. Nadto z uwagi na problemy zdrowotne powódki zmarły pomagał jej w codziennych pracach domowych, dużo czasu poświęcał dzieciom. Wskazała, iż wraz z mężem byli zgodnym, kochającym się małżeństwem, darzyli się wzajemnym zaufaniem i szczerością. Zawsze spędzali razem czas wolny, wspólnie jeździli na wczasy, a wspólnie zarobione pieniądze przeznaczali na kolonie, obozy i wycieczki szkolne dla dzieci. Podniosła, że nie była w ogóle przygotowana na śmierć jednej z najbliższych sobie osób, dlatego tragiczny wypadek był dla całej rodziny zupełnie nieoczekiwanym ciosem. W tej chwili powódka zmaga się z poczuciem ogromnej pustki i wielkiego żalu po stracie ukochanego męża, a jednocześnie musi sama sobie radzić z wszystkimi problemami życia codziennego. Podała, że obecnie znajduje się w bardzo złej sytuacji życiowej- osobistej i materialnej z powodu utraty pracy, a poczucie osamotnienia jest dla niej i dla całej rodziny bardzo ciężkie i nie do udźwignięcia. Wniosła o zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia od dnia 9 października 2012 r., czyli od dnia następnego po otrzymaniu przez pozwanego wezwania do zapłaty z dnia 8 października 2012 roku

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że jego odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 18.05.2012 r. jest poza sporem, jednakże sporna jest wysokość należnych świadczeń. Podniósł także, że żądane kwoty są wygórowane oraz że powódka w żaden sposób nie wykazała pogorszenia swojej sytuacji życiowej, zatem żądanie kwoty 40.000 złotych jest nieuzasadnione, a kwota ta w żaden sposób nie została wykazana. Wskazał, iż powódka nie podała informacji czy aktualnie pracuje, czy mieszkanie, które zajmuje wymaga aktualnego remontu, nie wykazała z jakich usług specjalistycznych firm korzysta w związku z utrzymaniem mieszkania i działki. Pozwany podkreślił, że w toku postępowań likwidacyjnych w związku ze śmiercią ojca powoda, dokonał już następujących wypłat dla członków jego rodziny: dla powódki 40.000 zł odszkodowania po śmierci męża oraz dla czwórki rodzeństwa po 10.000 zł odszkodowanie po śmierci ojca oraz tytułem zadośćuczynienia wypłacił powódce 40.000 zł oraz każdemu z dzieci po 25.000 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 maja 2012 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był P. S., kierujący pojazdem ubezpieczonym u pozwanego. W wyniku wypadku na miejscu zdarzenia poniósł śmierć mąż powódki. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 31 sierpnia 2012 r., sygn. akt III K 895/12, P. S. został uznany za winnego spowodowania rzeczzonego wypadku.

Pismem z dnia 3 października 2012 r. powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę na jej rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci męża. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 8 października 2012 roku. W odpowiedzi na wezwanie pozwany pismem z dnia 30 października 2012 r. przyznał powódce 10.000 zł zadośćuczynienia. W toku dalszego postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 8 stycznia 2013 r. pozwany poinformował powódkę o przyznaniu jej ostatecznie 40.000zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć męża.

Powódka mieszkała razem z mężem, synem i trzema córkami w pięciopokojowym mieszkaniu spółdzielczym w G. – S.. Stanowili szczęśliwą rodzinę. Głównym żywicielem rodziny był zmarły. Stanowił dla rodziny oparcie, zapewniał poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Powódka była silnie związana emocjonalnie z mężem, stanowili zgodne i kochające się małżeństwo. Wspólnie starali się wychować czworo dzieci i rozwiązywać wszelkie problemy życia codziennego. Zmarły mąż był dla powódki dużym wsparciem, zawsze mogła liczyć na jego pomoc. Samodzielnie wykonywał wszelkie prace remontowe w domu, osobiście dokonywał także naprawy wszelkich usterek w samochodzie i motocyklu. Zmarły mąż pomagał powódce w pracach domowych, codziennie wraz z powódką robił zakupy i zanosił je do domu-z uwagi na problemy zdrowotne powódki. Prócz tego zajmował się ogródkiem działkowym, organizował na nim grilla. Swój czas wolny poświęcał również na codzienne porządki w domu oraz pomagał dzieciom w nauce i chodził na zebrania szkolne, kiedy powódka w tym czasie była w pracy. Często także samodzielnie przeprowadzał

rozmowy z dziećmi podejmując próby rozwiązywania ich problemów. Pomagał dzieciom w odrabianiu lekcji. Rodzina kilka razy w roku wyjeżdżała na wieś w rodzinne strony małżonków. Zmarły jeździł z dziećmi na rowerach. Razem chodzili w niedziele do kościoła, na spacer, lody. Grali razem w piłkę. Ostatni dzień przed śmiercią męża powódka i jej zmarły mąż spędzali czas na działce. Z racji pracy w weekendy nie zawsze miał możliwości wyjazdów z rodziną. Zmarłemu brakowało parę lat do renty górniczej, ponieważ nie miał wymaganego stażu pracy w kopalni. Powódka i jej zmarły mąż zawsze spędzali wspólnie czas wolny, często jeździli na działkę, razem wyjeżdżali na wczasy, mieli plany na przyszłość. Planowali wykształcić dzieci i wrócić w rodzinne strony na wieś, skąd obydwójce pochodzili.

Powódka w ogóle nie była przygotowana na śmierć męża, a informacja o tragicznym wypadku męża była dla niej ogromnym i niespodziewanym ciosem. W tej chwili powódka zmaga się z poczuciem ogromnej pustki żalu po stracie męża, jednocześnie musi nadal wychowywać dzieci, zajmować się domem i działką. Po nagłej śmierci męża, który był głową rodziny, powódka bardzo boleśnie odczuła jego stratę. Po wypadku pojawiły się u niej zaburzenia snu (bezsenność, sen przerywany), które do dnia dzisiejszego nie ustąpiły. Powódka do dnia dzisiejszego nie otrząsnęła się po przeżytej tragedii. Całkowicie zmieniła dotychczasowy sposób życia. Odsunęła się od znajomych, woli spędzać czas samotnie. Wyrzuca sobie, że zbyt mało uwagi obecnie poświęca dzieciom. Wspomina męża jako troskliwego i uważnego ojca, jako główną osobę, która ją wspierała emocjonalnie, zapewniała poczucie bezpieczeństwa. Od czasu wypadku ma problemy z pamięcią, lęki, mimowolne wspomnienia wypadku. Odczuwa bezsilność, rozpacz, żal do Boga.

Biegli sądowi psychiatra J. T. oraz psycholog W. B. w sporządzonej opinii wskazał, iż z punktu widzenia psychiatrycznego i psychologicznego wypadek i śmierć męża spowodował u powódki wystąpienie zespołu stresu pourazowego, który przeszedł w zespół depresyjny. Cierpienia psychiczne są nasilone. Główne zaburzenia dotyczą nastroju, zaburzeń snu i rytmu dobowego, poczucia krzywdy. Biegli wskazali, że zaburzenia depresyjne wymagają specjalistycznego leczenia, leczenie to winno być długotrwałe. Objawy zespołu depresyjnego u powódki pozostają w związku z wypadkiem męża. Przed wypadkiem powódka funkcjonowała w sposób satysfakcjonujący dla siebie, objawy depresyjne nie występowały. Zdaniem biegłych rokowania w zaburzeniach depresyjnych bez podjęcia leczenia depresyjnego są złe. Biegli uznali 15% uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z pojawieniem się objawów zaburzeń depresyjnych po wypadku męża.

Powódka zamieszkuje obecnie z synem, dwiema córkami i chłopakiem jednej z córek. Z uwagi na schorzenia kręgosłupa przed śmiercią męża pracowała na $\frac{3}{4}$ etatu, jej miesięczny dochód wynosił ok. 900zł netto. W dniu 28 września 2012 roku powódka otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę i od 1 stycznia 2013 roku do chwili obecnej nie pracuje i nie osiąga żadnych dochodów. Po śmierci K. Ś. rodzina uzyskała po zmarłym rentę z ZUS, pełnoletnia córka otrzymuje 520 zł zaś powódka i małoletnia córka otrzymują łączną kwotę 1.040 zł. Od dnia 1.07.2013 r. pozwany wypłaca powódce rentę kwartalną w wysokości 388,05 zł. Syn powódki pracuje z miesięcznym zarobkiem ok. 2800 netto miesięcznie i w miarę możliwości partycypuje w kosztach utrzymania rodziny.

Zmarły wraz z rodziną zamieszkiwał w G. przy ulicy (...) w pięciopokojowym mieszkaniu spółdzielczym. Pracował w Kopalni (...) na stanowisku ślusarza, gdzie pobierał średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 4662,39 zł. netto (średnia za ostatnie 12 miesięcy wyliczona z uwzględnieniem „barbórki” i 14 – tej pensji wg. zaświadczenia k. 30). Prócz powyższej pracy K. Ś. świadczył usługi na podstawie umowy o dzieło w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.. Rachunki za wykonanie dzieła opiewały na kwoty 632, zł. netto, (...), 0 z. netto (k. 32 i 33). Zdarzały się sytuacje, że zmarły brał urlop w kopalni, by tym czasie dorobić na utrzymanie rodziny. Pieniądze zarobione przy pracach dorywczych zmarły przeznaczał na utrzymanie mieszkania, samochodu, ogródka działkowego. Dochody zmarłego wpływały na konto, do którego dostęp miała powódka. Miesięcznie rodzina miała do dyspozycji (wraz z dochodami powódki) sumę ok. 6.000 zł. Czynsz za mieszkanie wynosił 760 zł miesięcznie, gaz 90 zł miesięcznie, prąd średnio 120 zł za miesiąc. Małżonkowie nie mieli żadnych oszczędności.

/dowód: kopia wyroku w sprawie III K 895/12 RS w G. k.19-20, odpis aktu zgonu k. 21, odpisy aktów stanu cywilnego k. 21-27, zaświadczenie k. 29-30,40,54,240,241, świadectwo pracy k. 27-28,51-53,238-239, umowa o dzieło k.31,34,245, rachunki do umowy o dzieło k.32-33,242-244, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 35-36, dokumentacja

lekarska k. 37-39, informacja PIT k. 41-49,246-252, decyzja ZUS k. 253-259, opinia sądowo-psychologiczna i psychiatryczna k. 282-285, opinia uzupełniająca k.314, rozwiązanie umowy o pracę k. 50, kserokopia akt szkody, zeznania świadków I. M. (1), A. D., M. D. i D. Ś. oraz przesłuchanie powódki – zapis z dysku w systemie audio-video k. 215,235,269)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody, w tym dokumenty złożone do niniejszych akt, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Zeznania świadków I. M. (2), A. D., M. D. oraz D. Ś. jako logiczne i wzajemnie się uzupełniające Sąd wziął pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego. Opinie (zarówno główna, jak i uzupełniająca) biegłych sądowych: psychiatry J. T. i psychologa W. B. zostały przyjęte przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż zostały one sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Opinie Sąd uznał za logiczną, spójną, wyczerpującą, a jej wnioski za niebudzące wątpliwości Sądu. Strony ostatecznie nie wniosły zastrzeżeń do opinii.

Przesłuchanie stron – ograniczone do przesłuchania powódki - uzupełniło zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki, gdyż korespondowały one z dowodami z dokumentów, opiniami biegłych sądowych oraz zeznaniami świadków.

Sąd zważył:

Powódka dochodzi zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze śmierci osoby najbliższej w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 18 maja 2012 roku.

Z uwagi na to, że źródłem roszczeń dochodzonych w sprawie był czyn niedozwolony, zobowiązany do zaspokojenia roszczeń powoda był sprawca wypadku lub ubezpieczyciel. Stosownie do art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Po myśli art. 446 § 3 kodeksu cywilnego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej oraz art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Artykuł 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09).

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi znaczną dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego. Z tego też względu ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego,

charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. Jednocześnie nie jest możliwe ustalenie jakiegokolwiek obiektywnego miernika bólu i cierpienia, a zatem każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać rozpatrywanego roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Zgłoszone przez powódkę żądania dotyczące zadośćuczynienia i odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł mąż powódki, nie budziła wątpliwości. Pozwany zatem jako ubezpieczyciel odpowiada za szkodę polegającą na zerwaniu więzi między powódką, a jej zmarłym mężem.

Z materiału dowodowego w sprawie zebranego jednoznacznie wynika, że dla powódki śmierć męża była bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym. Odczuwa ona do dnia dzisiejszego intensywny smutek, cierpienie i tęsknotę. Ma problemy ze snem, pojawiły się problemy z pamięcią i lęki. Do chwili obecnej powódka zmaga się z poczuciem ogromnej pustki żalu po stracie męża, jednocześnie musi nadal wychowywać dzieci, zajmować się domem i działką. Powódka do dnia dzisiejszego nie otrząsnęła się z tragedii, nadal bardzo przeżywa skutki śmierci męża. Całkowicie zmieniła dotychczasowy sposób życia. Odsunęła się od znajomych, zaniechała kontaktów towarzyskich, woli spędzać czas samotnie. Tragiczna śmierć męża spowodowała u powódki wystąpienie zespołu stresu pourazowego, który, jak orzekli biegli przeszedł w zespół depresyjny. Biegli wskazali, że zaburzenia depresyjne wymagają specjalistycznego leczenia, a leczenie to winno być długotrwałe. Zdaniem biegłych rokowania w zaburzeniach depresyjnych bez podjęcia leczenia depresyjnego są złe. Biegli uznali 15% uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z pojawieniem się objawów zaburzeń depresyjnych po wypadku męża. Zmarły stanowił dla powódki wsparcie zarówno w sferze materialnej i duchowej, a wsparcie to niewątpliwie powódka bezpowrotnie utraciła.

W konsekwencji tych rozważań Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego dla powódki winna być kwota 120.000,00 zł, a ponieważ pozwany wypłacił powódce już 40.000,00 zł., Sąd przyznał jej dalsze zadośćuczynienie w kwocie 80.000,00 zł.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej Sąd miał na względzie, że zmarły mąż powódki przed wypadkiem był głównym żywicielem rodziny, uzyskiwane dochody przeznaczał na poczet wspólnego gospodarstwa domowego. Dochody uzyskiwane przez zmarłego aż pięciokrotnie przewyższały dochody uzyskiwane przez powódkę z jej pracy, a w jeszcze większym stopniu przekraczają jej dochody obecne. Należy przy tym zważyć, że pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu aktualnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2013 r., I ACa 183/13), co w niniejszej sprawie bezsprzecznie ma miejsce. Powódka nie ma wysokich kwalifikacji zawodowych, a zważywszy na dolegliwości na jakie cierpi, jej możliwości zarobkowe są ograniczone. Dotychczas nie była samodzielna w tym sensie, że ciężar utrzymania gospodarstwa domowego spoczywał w przeważającej części na jej zmarłym mężu. Jego zatrudnienie i dochody były stabilne, a po osiągnięciu odpowiedniego wieku nabyłby uprawnienia emerytalne, a tym samym byt rodziny i powódki był zabezpieczony. Przedwczesna śmierć męża powódki pociągnęła za sobą nie tylko aktualne pogorszenie jej sytuacji finansowej, ale także poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji na przyszłość. Uwzględniając zatem charakter odszkodowania - w ocenie Sądu - łączna kwota z tego tytułu, tj. 80.000 zł, jest adekwatna. W związku z wypłaceniem przez pozwanego powódce kwoty 40.000zł, Sąd zasądził jej dalsze odszkodowanie w kwocie 40.000zł.

Powódka pismem z dnia 3 października 2012 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 8 października 2012 r. wezwała ubezpieczyciela o zapłatę zadośćuczynienia. Zatem ustawowe odsetki od należnych powódce świadczeń zasądzone na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. od dnia 8 listopada 2012 r. Odsetki od zasądzonych odszkodowania, jako żądania zgłoszonego w pozwie, zasądzone od 30 kwietnia 2013r. tj. od dnia następującego po dniu wniesienia pozwu.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepisy art. 100 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na koszty procesu zostały opłacone: opłata od pozwu 8.000 zł, wydatki na opinie biegłych – łącznie 578,- zł – k. 294 i 322 akt (powódka była zwolniona od kosztów sądowych) oraz wynagrodzenie pełnomocników stron po 3617 zł. Powódka domagała się zasądzenia łącznie kwoty 160.000,- zł, z czego uwzględniono łącznie do kwoty 120.000, - zł, utrzymała się zatem z żądaniem w 75%. W takim też stosunku Sąd rozdzielił koszty procesu.